

Wiazanka

WIERSZYKÓW.

ZEBRAŁA

Julia Unslichtówna.



WARSZAWA.

NAKŁADEM KSIĘGARNI G. CENTNERSZWERE

Marszałkowska 143.

1896.

Дозволено Цензурою.
Варшава, 30 Іюня 1895 года.

Część I.

RANEK.

Faskółeczka

Szczebioce:

— Krótkie teraz

Już noce.

Wstańże Jasiu,

Wstań mały,

Bo dzień biały,

Dzień biały.

Ptastwo śpiewa

Na dworze,

Oracz w polu

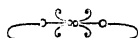
Już orze.

I dziad z wioski

Już trzeciej

Idzie budzić

Was dzieci.



KOLEJ ŻELAZNA.

Baczność dzieci!

Strzeżcie głowy!

Pędzi, leci

Wóz parowy:

Ogniem błyska,

Iskry ciska,

Dymu smugą

Zieje długą.

Para bucha: fu! fu! fu!

Już przypędził — już jest tu!



SIEROTKA.

Oj, sierotka nieboga
Stoi bosa u proga.

Wspomogę ją, czem mogę
I przeżegnam na drogę.